

Ludzie, giganci czy Bogowie? (część II)

Wpisany przez Administrator
Niedziela, 13 Maj 2012 09:20

To co opisałem [wcześniej](#) to budowle wykonane przez człowieka bardzo pierwotnego z epoki tak bardzo starego kamienia, że historycy mają prawdopodobnie problem w ustaleniu przymiotnika. Wtedy to człowiek nie wymyślił jeszcze sztuki i stąd toporne ledwo ociosane kamienne bloki. W miarę rozwoju intelektualnego w swoich budowach zaczął poszukiwać piękna i faktycznie budował coraz "milej dla oka". Używał w dalszym ciągu ogromnych elementów co świadczy o jego ogromnej sile fizycznej.

Egipt

Na początek dwie "świątynie" starożytnego Egiptu wykonane z wielkich, kamiennych i oszlifowanych perfekcyjnie bloków w formie doskonałych prostopadłościanów. Kąty proste świadczą o używaniu jakiegoś starożytnego kątownika, którego nie znaleziono być może dlatego, że był drewniany i nie zachował się do naszych czasów. Sprawa uniesienia kilkudziesięciotonowych bloków na wysokość paru metrów też według archeologów nie sprawiała żadnych trudności. Ludzi do pracy było mnóstwo, lin i drewna też. Dodać należy kilka starożytnych wielokrażków i gotowe. I jeszcze jedno ważne spostrzeżenie - w Egipcie występował jeszcze "koordynator jednolitości wysiłku" przedstawiany na starożytnych rysunkach jako człowiek z batem.

{rsg2_display: 176} {rsg2_display: 133}

Takie jak tu bloki, ale w większej skali oglądać możemy w Baalbeck i też w Egipcie (zdjęcia poniżej), gdzie w assuańskim kamieniołomie odkryto największy blok, jeszcze nie oddzielony od skały macierzystej. Miał to być (tak głosi nauka) obelisk dla królowej Hatszepsut, jednak zrezygnowano z jego oddzielenia od podłoża z powodu pęknięcia. Skąd wiadomo, że dla Hatszepsut skoro brak jakiegokolwiek napisu? Czy tylko dlatego, że wiek obelisku określono na czas jej panowania?

{rsg2_display: 169,original,false} {rsg2_display: 170,original,false} {rsg2_display: 171,original,false}

Wszystko jasne, ale ... Czy pęknięcie jest wynikiem "złego" obchodzenia się z kamieniem, czy pokazem działania sił natury. Na domiar złego, nauka nie jest w stanie odpowiedzieć kiedy to się stało. Pozostaje tylko gdybanie i myślenie życzeniowe, tak powszechnie stosowane przez historyków w udowadnianiu hipotez. A jeśli blok pękł z przyczyn naturalnych 12,5 tysięcy lat temu?

Baalbeck

Przenieśmy się bardziej na północ, do libańskiego Baalbeck. Tutaj też odnaleziono bloki kamienia przewyższające jednak wagą te z Abydos. Na skrajnych fotografiach pokazane są

Ludzie, giganci czy Bogowie? (część II)

Wpisany przez Administrator
Niedziela, 13 Maj 2012 09:20

fundamenty świątyni Jowisza zbudowane z potężnych kamiennych bloków. Waga? Bagatela. Po kilkaset ton.

{rsg2_display: 130,,false}{rsg2_display: 131,,false}{rsg2_display: 132,,false}

Baalbeck. fenickie miasto Baala. Od imienia tego boga prawdopodobnie wywodzi się imię naszego diabła - Baalzebub (z polska Belzebub, zwany też Lucyferem). Czy to przypadek, że imię Lucyfer oznacza - niosący światło?. Grecy utożsamiali go z Heliosem. Kanon nauki umieszcza tę budowę na około 3 tysiące lat pne., natomiast budowę świątyni Jowisza przypisuje się Rzymianom gdzieś między I a III wiekiem ne. Ze świątyni Jowisza pozostało kilka kolumn o wysokości 20 m, które cudem ostały się po jakiś trzęsieniach ziemi. Znając "technikę" Rzymian nie wydaje mi się, by byli oni twórcami fundamentów świątyni. W Rzymie nie odnaleziono tak gigantycznych bloków kamiennych. Ponadto nie mogę sobie uświadomić w jaki sposób, jaką techniką Grecy lub Rzymianie transportowali ciężkie bloki (mówimy o dziesiątkach ton) na znaczne wysokości.

Mykeny

Przenieśmy się teraz do grodu Atreusza w Argolidzie na greckim Peloponezie. Powstanie grodu nauka umieszcza w drugiej połowie II tysiąclecia pne i wiąże go z tak zwaną kulturą mykeńsko-egejską. Z pobieżnych obliczeń wynika, że ta kultura jest młodsza od sumeryjskiej. Jak wyglądały budowle Sumerów? Przede wszystkim inny budulec. W Mykenach olbrzymie kamienne bloki, w Sumerze cegły ze słomy, gliny i mułu.

{rsg2_display: 164,original,false}{rsg2_display: 165,original,false}{rsg2_display: 166,original,false}

Porównując styl Achajów ze stylem w Sumerze nie sposób oprzeć się wrażeniu, że postęp techniczny jest w tym wypadku na wstecznym biegu. Tłumaczenie, że Sumerowie używali tylko miejscowego surowca jakoś mnie nie przekonuje. Dlaczego inne ludy zdolne były sprowadzać kamień z odległości setek kilometrów, a Sumerowie nie? Lwia brama, wejście do twierdzy achajskiej jest ładną podobną do głównej bramy Machu Picchu. Podobna belka stropowa, podobny górny łuk belki. W Machu Picchu brakuje tylko rzeźby lwów. Zwróćmy uwagę na mur w prawo od bramy. Czy nie przypomina murów "antysejsmicznych" w Ameryce Południowej czy Delfach?

Dwie następne fotki to skarbiec Atreusza. Spójrzmy na belkę stropową nad wejściem. Potężna i do tego wyprofilowana. Waga - 120 ton. Przed wejściem do skarbcza ogromny blok w murze, poprzącinany po bokach. Mam wrażenie, że ten styl budowy sprawia wrażenie posępnego. Czy nie miał wzbudzać strachu? Czy nie miał pokazywać charakteru i potęgi władcy? Czy wreszcie nie miał oznajmiać przybyszowi - ten który tu mieszka jest potężniejszy od ciebie, jest półbogiem? A może potężne mury chroniły dostępu zwykłym ludziom do niebezpiecznych

materiałów znajdujących się wewnątrz?

Ollantayambo

Teraz przenieśmy się do Ameryki Południowej. Zacznę od największych "kamieni" jakie udało mi się znaleźć. Znajdują się one w małej wiosce Ollantaytambo w tak zwanym "kręgu inkaskim". Obszar ten, zajmujący prostokąt 150 na 80 km grupuje największe zabytki prehistorii Peru. Machu Picchu, Ollantaytambo, Pisac, Tambomachay, Qenko, Tipon, Sacsayhuaman oraz perłę kamieniarki Cusco.

{rsg2_display: 173,original,false} {rsg2_display: 174,original,false} {rsg2_display: 175,original,false}

Miałem duży problem z doborem zdjęć, które mówiły by wszystko o tej potężnej budowli. Wybrałem trzy. Z lewej stwarzający wrażenie jednolitego blok, zwany przez uczonych świątynią Słońca, a składający się z sześciu ściśle dopasowanych bloków. Luki pomiędzy kamiennymi blokami uszczelniono kamienną "plasteliną". W środku wejście w murze poniżej "świątyni" oraz blok kamienia, który usiłuje "przesunąć" turysta.

Widać ogrom, ogrom i jeszcze raz ogrom. Czy była to świątynia Słońca? Śmiem wątpić. Brak tu ozdobnych wejść, miejsc na obiekty kultu. Bardziej przypomina to jakiś obiekt przemysłowy. Nikt zapewne jeszcze nie próbował ustalić, co znajduje się za kamiennym murem. Uczeni w nazywaniu takich miejsc idą raczej rozpędem niż rozsądkiem. Cały obszar wokół budowli wygląda jak po wielkim trzęsieniu ziemi, w około porzucane olbrzymie bloki, niektóre można znaleźć nawet u podnóża góry. Można sądzić, że straty były tak duże, że nie zdecydowano się na odbudowę. A może nie miał kto odbudować? Duże trudności nastęcza określenie charakteru budowli. Dzisiejsza technika nie pozwala na złożenie odłamków i części ze względu na ich wagę w jedną prawdopodobną całość. Stąd bezsensowne nazwy i domysły.

Machu Picchu

Najlepiej utrzymane ruiny w całym Peru. Można rzec pozamiatane, wygrabione, trawka przystrzyżona. Tu i ówdzie dostojnie wałęsają się lamy. No i oczywiście zawsze tłum turystów. Nie widać natomiast żadnego śladu poważniejszych badań archeologicznych. Przenosi się tylko mniejsze kamienie (bo takie może unieść człowiek) z miejsca na miejsce i to jest cała działalność tamtejszych archeologów.

{rsg2_display: 153,original,false} {rsg2_display: 154,original,false} {rsg2_display: 155,original,false}

Miasto sprawia wrażenie zniszczonego, a następnie odbudowywanego lub też budowanego w kilku "technologicznych" etapach. Widać to po ułożeniu kamiennych murów. Jedne z wielką

Ludzie, giganci czy Bogowie? (część II)

Wpisany przez Administrator
Niedziela, 13 Maj 2012 09:20

precyzją i dbałością, inne bardziej niedbale i trochę chaotycznie. Czuć po prostu jakąś zmianę technologii w obróbce i układaniu kamieni. Jak już wspomniałem, nie spotkałem fachowych opracowań archeologicznych. Absolutny brak pomiarów, same ogólności. Tu proszę państwa świątynia główna, tu trzech okien, a tu Słońca. Zwykła gadanina w aureoli nauki. Na fotografiach: świątynia główna, główna brama i Intihuatana - kamień Słońca prawdopodobnie wycięty (a nie wyrzeźbiony) z jednej bryły skały.

Tiahuanaco

Najsłynniejsze ruiny świata. Znane dzięki pracy Artura Poznanskyego (nazwisko z rodowodem polskim nie ma nic wspólnego) i Edmunda Kissa. Znane przede wszystkim z bramy Słońca wyciętej z jednego bloku andezytu. Miasto, które według Poznanskyego, doświadczyło kataklizmu około 12 tysięcy lat temu.

{rsg2_display: 181,original,false}{rsg2_display: 182,original,false}{rsg2_display: 183,original,false}

Obok miasta, w wykopie podczas budowy drogi znaleziono wymieszane ze sobą szczątki ludzi, zwierząt, ceramiki. Jest tego bardzo dużo. Tak dużo, że nikomu nie udało się jeszcze dokonać klasyfikacji. Miasto zniszczyła olbrzymia powódź. Ale czy to była powódź, czy też tsunami z jeziora Titicaca? Oficjalna nauka pomija ten fakt milczeniem. Jest tylko zdziwienie, dlaczego kiedyś linia brzegowa jeziora przebiegała inaczej i dlaczego jej płaszczyzna nie jest równoległa do obecnej. Przyjęcie założenia "wielkiego uskoku..." doskonale to tłumaczy. Najpierw jezioro cofa się na północ, by po jakimś czasie ze zdwojonym impetem ruszyć na południe i zatopić miasto. Linia brzegowa zajmuje nowe miejsce, ale płaszczyzna wody, na skutek zmiany położenia geograficznego, nie jest już równoległa do poprzedniej.

Tarxien • Mnajdra • Hagar Qim

Przenieśmy się na teren Europy. Tutaj też można odnaleźć cyklopowe budowle. O Mykenach już wspomniałem. Jeszcze mamy Tiryń, Gigantję, mnóstwo rozrzuconych po kontynencie budowli megalitycznych. Czy fundamenty Aten, Delf i innych starych miast greckich też pamiętają czasy Bogów? Przedstawiam budowle na małej wyspie na morzu Śródziemnym - na Malcie.

{rsg2_display: 156,,false}{rsg2_display: 157,,false}{rsg2_display: 158,,false}

Od lewej ruiny Tarxien, dalej Mnajdra i Hagar Qim. Rzadko można je znaleźć w literaturze, bo nie pasują zupełnie do niczego. Budowane na planach okręgu czy owalu, nie przypominają zupełnie nic znanego. No i te olbrzymie bloki kamienne. Jakaś światowa zaraza, moda czy jeszcze coś innego? Od pozostałych w innych częściach świata odróżnia je stopień zniszczenia. Sądzę, że jest to wpływ zmian klimatycznych oraz warunków atmosferycznych w Europie, oddziałujących na nie przez tysiące, jeśli nie więcej lat.

Stonehenge

Najsłynniejszy krąg świata. Obserwatorium astronomiczne pierwotnych, miejsce kultu Druidów, krąg składania ofiar? Nie ma sprecyzowanego celu, dla którego zostało zbudowane. Wiek ustalono na 1900-1400 lat pne. Mnóstwo teorii, ale żadna nie jest pewna. Wiek obiektu określono na podstawie badań C-14 szczątków niespalonego drewna i szkieletu jakiejś padłej zwierzyny.

{rsg2_display: 178,,false}{rsg2_display: 179,,false}{rsg2_display: 180,,false}

To co dzisiaj widzimy, to ruiny w opłakanym stanie, a prawdopodobnie kiedyś były to doskonałe prostopadłościenne bloki. Czas i klimat zrobiły swoje. Erozja zniszczyła pierwotne kształty. Kilka podpór leży przewróconych na ziemi. Czy nie jest to efektem potężnego trzęsienia ziemi? Kamienny kromlech Stonehenge jest jedynym w swoim rodzaju. Znanych jest jeszcze kilka, ale żaden mu nie dorównuje.

Kiedy faktycznie został wzniesiony? Kiedy uległ zniszczeniu? Być może został zniszczony przez wielkie trzęsienie ziemi 12,5 tysiąca lat temu. Wielka Brytania nie jest terenem sejsmicznym. Zwróćmy także uwagę na sposób połączenia podpór z legarami. Wszystkie łączone są za pomocą czopów i wypustów.

Ha'amonga - Wyspy Tonga

Trylit, czyli obiekt złożony z trzech części kamiennych. Znajduje się w archipelagu wysp Tonga na Pacyfiku. Okazuje się, że także na wyspach oceanu Spokojnego istniała cywilizacja zdolna obrabiać olbrzymie kamienne bloki.

{rsg2_display: 143,display,false}{rsg2_display: 144,origin{rsg2_display: 145,display,false}

Ten o tyle jest ciekawy, że poziomy blok kamienia jest dokładnie wpasowany w specjalnie wykonane wycięcia w pionowych kolumnach. To co dziś widać, to efekt działania wiatru i deszczu. Na początku obiekt ten miał zapewne wygląd doskonałych prostopadłościaków. Ciekawe ile trzeba lat oddziaływania sił przyrody, by doprowadzić do takiej erozji?

Dzbanuszki z Laosu

Jaka ludzka cywilizacja używała tych naczyń w gospodarstwach domowych? Na terenach dzisiejszego Laosu znaleziono całe pola usiane takimi naczyniami. Dlaczego wykonano je z tak trudnego w obróbce surowca jakim jest kamień? Co przechowywano w tak trwałych

naczyniach?

{rsg2_display: 125,original,false} {rsg2_display: 126,original,false} {rsg2_display: 127,original,false}

Co mogło spowodować rozbitcie tak potężnych naczyń? Jaka siła spowodowała taki nieporządek? Czy naczynia od początku były zagrzebane w ziemi, czy zasypało je wielkie tsunami wywołane "wielkim uskokiem skorupy ziemskiej"?

Światowy rozrzut

Jak już zdążyliśmy zauważyć, używanie do budowy olbrzymich kamiennych bloków nie jest domeną jednego kraju, czy obszaru. Na podstawie pokazanych przykładów można wysnuć wniosek, że ta technologia była obecna na całym świecie. Nie wszystkie wyglądają jak "spod igły", lecz jest to efektem działania różnych warunków atmosferycznych i jak sądzę, także sejsmicznych.

{rsg2_display: 147,,false} {rsg2_display: 129,,false} {rsg2_display: 146,,false}

Na terenie Iranu stoi budowla z dużych, kamiennych bloków oczywiście ochrzczona przez naukę grobowcem. Czy takie było pierwotne przeznaczenie? Nie wiadomo. Obok piramida w greckiej Argolidzie, której wiek określa się na dużo starszy od wielkiej piramidy. Zahi Hawass z powodów czysto komercyjnych ma inne zdanie i oczywiście protestuje. Dlaczego jednak rząd Grecji zabronił przeprowadzenia tu dokładnych badań? Na trzecim zdjęciu przejście w murze zamku "Biała czapla" w Japonii. Zamek określany jako współczesny, ale skąd pewność co do fundamentów i murów?

{rsg2_display: 112} {rsg2_display: 117} {rsg2_display: 118} {rsg2_display: 119} {rsg2_display: 120}

Jaka to cywilizacja na całym świecie używała technologii pozwalającej ciąć kamień? Oczywiście, obowiązująca teoria mówi tylko o mozolnym skuwaniu skały przez ludzi z epoki kamiennej, bo żadnemu badaczowi nie przyszło na myśl, by przyjrzeć się z bliska takim schodom i to w miejscach, gdzie najrzadziej stawia się stopy. Nikt nie zastanowił się, dlaczego w tych miejscach powierzchnie też są gładkie. Tu nie pomogą bajania o czasie i o wygładzaniu przez tysiące bosych, pielgrzymich stóp.

{rsg2_display: 110,original,false} {rsg2_display: 108,original,false} {rsg2_display: 109,original,false} {rsg2_display: 111,display,true}

Czy takie bramy wznoszono tylko przy pomocy drewnianych drągów, ziemnych nasypów, lin wykonywanych z dostępnych roślin i ludzkiej siły fizycznej? Jak przesuwano później te kamienne bloki na swoje miejsce? Dlaczego, w celu udowodnienia tej teorii nie zebrała się grupa tych naukowych geniuszy, by zbudować choć podobną bramę? Powód jest tylko jeden -

Ludzie, giganci czy Bogowie? (część II)

Wpisany przez Administrator
Niedziela, 13 Maj 2012 09:20

łatwiej powiedzieć niż wykonać.

Dlaczego tak się dzieje, że wszyscy bez wyjątku archeologowie i historycy są zgodni, że to wszystko wykonał i wybudował człowiek? Dlatego, że jak w każdej poważnej organizacji tak i tu obowiązuje zakaz samodzielnego myślenia i należy wyrażać ściśle określone poglądy zaakceptowane przez naukową gerontokrację. Sankcje dla nieposłusznych są określone tak ściśle, że aż matematyczne - usunięcie poza nawias, zredukowanie do zera itd., co powoduje skutki już bardziej bliższe humanizmowi - żegnajcie darmowe podróże, żegnaj sławo czy żegnaj wystawne życie.

Autor: Leszek Wiktor Klimek